RUSKI INWALID

No= 302.

WTOREK. 21 Grudnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. z Krakowa. Wiadomości Zagraniczne: Franciia. Hiszpaniia. Portugaliia. Włochy. Ameryka Południowa. Ameryka Połnocna. Turcia. Chiny. Ogłoszenie.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 21 *Grudnia*.

W Niedzielę 12 b. m. mieli szczęście przedstawiania się N. Cesarzowym przed balem u dworu następuiące zagraniczne osoby: Hrabia *Bombelles* sprawuiący interessa Cesarstwa Austryiackiego Hrabia *Blome* szambelan i kapitan gwardyi Króla JMści Duńskiego Pan *Cognar*, Sekretarz poselstwa Wirtembergskiego; Xiąże Mikołay *de Serra Capriola*, podrożny neapolitanski; Panowie: *Willers*, *Branschau*, *Benchet*, i *Fosch* oficerowie służby angielskiey, znayduiący się przy poselstwie tegoż mocarstwa; Sir Karol *Smidt*; Panowie: *Deckens*, Alexander *Coppland*, szlachta angielscy pedróżuiący.

Od kilku iuż tygodni trwa tu ciągle czas umiarkowany i zimna nieprzechodzą 12 stopni *Reaumura*. To zapewne rownie iak i wyborna sanna droga ułatwia rozmaite transporta żywności, któremi rynki tuteysze są teraz zawalone. Ceny roźnych mięsiw, zwierzyny i zboża, są wcale umiarkowane i znacznie od lat przeszłych niższe. Między wielu innemi artykułami, potrzeb domowych, znacznie ztaniała herbata. Przywieziono iey wiele z iarmarku *Makarowskiego*, gatunki których pierwiey po piętnascie rubli ass. funt płacono, przedaią się teraz po siedm. Wiadomo że iarmark pomieniony bardzo w tym roku poszedł pomyslenie i kupcy z niemałym zyskiem wszystkie swe wyprzedali lub zamienili towary; sami iylko *Bacharcy*, handlarze szalów uskarzaią się, że tych było nadzwyczaynie mało; iakoż znacznie się podniosły w cenie.

---

z Wolnego miasta Krakowa, 13 *Grudnia*.

Na drugiem posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 5 Grudnia r. b. JW. *Soczyński*, Reprezentant z Gminy I miasta Krakowa, żądał decyzyi wniosku przez JW. Re-

prezentanta *Siemońskiego* w dniu poprzedzaiącym co do zamienienia w prawo Reskryptu trzech Nayiasnieyszych Protektorów tego kraiu dnia 21 Maia 1817 do Nru 2,957 nadaiącego wyłączne prawo Reprezentacyi Narodowey stanowienia budżetu uczynionego.

JW. *Sołtykowicz*, Reprezentant z Gminy 4 miasta Krakowa, przymawiaiąc się do wniosków JWW. Reprezentantów *Siemońskiego* i *Soczyńskiego*, uważał Reskrypt wzmiankowany iako część konstytucyi, z względu, iż rozwiia artykuł konstytucyi tyczący się Władzy Reprezentacyi Narodowey, a następnie dowodząc JW. Mówca potrzebę odczytywania reskryptu, uczynił wniosek, ażeby wezwany został Senat Rządzący o wydrukowanie tego Reskrydtu i połączenie przy ustawie konstytucyyney.

JW. *Siemoński* Adam, Reprezentant z Gminy 5tey miasta Krakowa z powodu materyi tyczącey się wniosku iego, w dniu wczorayszym co do zamienienia w prawo reskryptu trzech Nayiaśnieyszych Protektorów zaręczaiącey Reprezentacyi wyłączne prawo stanowienia budżetu, odczytał powtornie tenże wniosek z uwagami, a dowodząc wydanie tego reskryptu przez trzech Nayiasnieyszych Protektorów, żądał odesłania wniosku do Senatu, co też dopełnionem zostało.

JW. JX. *Dubiecki*, Reprezentant z Gminy 6tey miasta Krakowa, zabrawszy głos czytał spostrzeżenia swe i uwagi w względzie Administracyi publiczney, a szczególniey co do zasad podatkowania, i skrócenia manipulacyi i budownictwa, które Senatowi odesłane zostały.

Następnie Izba Prawodawcza przystapiła do wyboru trzech Kommissyy Seymowych.

1) Do roztrząsania kwalifikacyi Kandydatów na urzędy zależące od wolnego wyboru Izby Reprezentantów.

2) Do roztrząsania proiektów do Prawa w przedmiotach skarbowych, budżetu na rok następuiący, tudzież rachunków.

3) Do roztrząsania proiektów do Prawodawstwa Cywilnego, Kryminalnego i Policyynego.

Po obraniu sekretnemi kreskami członków do Kommissyy Seymowych, spisaniu ich listy i poświadczeniu iey przez JW. Marszałka, JWW. Assesorów i Sekretarza Seymu, JW. Marszałek w skutku Art. 105 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne postanowił donieść o tém Senatowi Rządzącemu dla mianowania z swey strony Kommissyy, któreby z Wydziałami Reprezentacyi Narodowey naradzały się.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Francyia.

z Paryża, 12 Grudnia.

Baron *Brenier de Montmorent* mianowanym został namiestnikiem królewskim w Korsyce.

W przeciągu roku zeszłego tyle nawieziono do Marselli zboża z Krymu i Egiptu, iż zabezcen się prawie przedaie i wysyła się w znaczney ilosci do Włoch.

Z powodu narodzenia Xiążęcia *Bordeaux*, za staraniem Konsula francuzkiego w Ankonie odprawiło się w tameczuym kosciele Panny Maryi Loretańskiey dziękczynne nabożeństwo, w czasie którego gdy spiewano *Te Deum*, dano z dział ognia.

Rozchodzi się tu pogłoska o wyprawie ku biegunowi północnemu, maiącey się przedsięwziąć z początkiem wiosny następuiącey przez dwa okręty francuzkie.

Hiszpaniia.

z Burgos, 25 Listopada.

Od kilku iuż dni tak w mieście tuteyszém iak równie też i w całey prowincyi naszey wielkie panuie zamieszanie i grozi powszechnym buntem. Kupa zuchwalców w Lermo, uzbroiła się i z wielkim szumem zrzuciła pomnik konstytucyyny. Połączyło się z nią wkrótce iescze 50 uzbroionych ludzi. Tak powiększona, rozesłała aientów swoich na wszystkie głownieysze trakty, którzy zniewalali każdego z przeieżdzaiących do połączenia się z sobą, wypuszczenia wszystkich więźniow na wolność i powrócenia dawnego porządku rzeczy.

Portugaliia.

z Lizbony, 25 Listopada.

Nayważnieyszym wypadkiem zaszłym tu od chwili powrócenia spokoyności, iest zapewne usunienie od obowiązku prezesa iunty Oportskiey i Vice prezesa tym czasowey lizbońskiey *Don Antonio Salveira.* Pan Salveira w pismie swoiem pod dniem 16 b. m. przesłanym do członków Rządu donosił, że słabość zdrowia i rady lekarzy zniewalaią go do wyiechania na wieś, i że tém samém niemoże iuż dłużey pełnić trudnego swego obowiązku. Rząd żadney na to niedał odpowiedzi. Po kilku dniach doniosł Pan *Silveira*, że się zdrowie iego znacznie poprawia i że gdy nieotrzymał iescze żądanego uwolnienia od obowiązku, gotow iest znowu zaiąc się takowym. Na to odpowiedział Rząd, że poprzednie iego pisma, były takiey treści, iż mu obowiązków dotąd pełnionych poruczyć niemożna; a przeto, zaleca się mu

aby w przeciągu dwóch godzin opuścił stolicę i iak nayspieszniey udał się do maiątku swoiego w Cavelas, zkąd bez wyraźnego pozwolenia Rządu niepowinien wyieżdzać. Wypełnił on niezwłocznie ten rozkaz i oddział iazdy przeprowadził go o trzy mile od stolicy.

W ł o c h y.

Od Granic Włoskich, 24 Listopada.

Na posiedzeniu parlamentu Neapolitańskiego, 16 b. m. odbytém Pan *Rioli* uczynił wniosek, aby w całey Sycylii pokassować wszystkie te klasztory mnichowskie, w których niema nad 12 zakonników, a gmachy te obrocić: na szkoły publiczne, szpitale, na domy wychowania sierot, koszary i inne temu podobne zaprowadzenia dobroczynne; niemniey też wnosił, aby nadal wszelkich ślubów zakonnych iak naysurowiey zabronić. Co zaś do sum i zapasów pomienionych klasztorów, tych życzył użyć na opłatę długów kraiowych; zwłascza w teraznieyszych okolicznościach, kiedy kray zewszech stron tak koniecznemi i nieprzewidzianemi ściśnięty iest potrzebami.

W twierdzach i miastach naszych pogranicznych zmacniaią się coraz bardziey osady. Wczora w obecności Króla odbyły się popisy całey artylleryi.

A m e r y k a P o ł u d n i o w a.

z Augustury, 8 Września.

Następuiący wypadek przekonywa o zaciętości woyny w Ameryce południowey. Wielkorządca Hizpański w Kartagenie podał propozycyie do pokoiu Jenerałowi powstańców *Bolivarowi*. Dopełniłem (oswiadczył Wielkorządca w wydaném obwieszczeniu) rozkazów moiego Króla; lecz to szaleniec, ten potwor chciwy krwi ludzkiey ten złoczyńca (*Bolivar*) który tysiąc razy karany śmiercią, nie odpokutowałby za iednę z naymnieyszych swoich zbrodni, chciał mnie oszukać, a potém pod maską ludzkości nayczarnieyszego używaiąc wiarołomstwa, przesłał mi następuiący list:

„Mosci Panie Wielkorządco! Odebrawszy Jenerał *Bolivar* notę WPana, sprawiedliwym uniesiony gniewem, rzucił pioro, i kazał mi odpowiedzieć WPanu: iż ofiarowane Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey połączenie się iey z Hiszpaniią, iest szaleństwem do naywyższego stopnia posuniętém. Czyliż zdaie się WPanu, iż narod Kolumbiyski tak dalece zapomniał odniesionych nad Hiszpanami zwycięztw, sławy swoiey, waleczności i szczęścia, iż Konstytucyią Hiszpańską przyiąć może. Czyliż WPan ośmielisz się wyiść z murów Kartageny, i zaiąć kray Rzeczypospolitey Kolumbiyskiey, lub czyli nie zechcesz pozwolić, aby 30,000 żołnierzy, będących postrachem całego twego Wielkorządztwa, weszło do tego miasta? Odpowiedz WP. ieżeli ci wstyd dozwala. Czyliż WPan sądzisz, iż Hiszpaniia może władać nowym światem? Czy WPan mniemasz, iż narod ktory dał tak straszne przykłady obłąkania umysłu ludzkiego, może iaką część kuli ziemskiey uszczęśliwić? Wiedz tedy WPan, Mosci Panie Wielkorządco, iż naród Kolumbiyski niezmiennie postanowił nie hańbić się należeniem do narodu Hiszpańskiego. Postanowił walczyć do ostatniego przeciwko roialistom i każdemu, ktoby ich sprawę popierał. Wołałby zginąć iak zastawać pod władzą Hiszpanów. Oswiadczam to WPanu imieniem Jenerała, oswobodziciela oyczyzny. — W Tabaco d. 28 Sierpnia 1820 r.

(podpis) *Perez*, Jenerał Adiutant.

A m e r y k a P ó ł n o c n a.

z Filadelfii, 22 Października.

Według zepewnień gazety tuteyszey *Dostrzegacz narodowy*, drzewo przeznaczone do budowy okrętów floty naszey wycina się teraz na mieyscu według miary i proby od Rządu zatwierdzoney, a skoro stę dostawi tam gdzie się te statki buduią, zaraz do roboty iest użytém. Ten środek nietylko znacznie zmnieysza wydatki iakich przewoz drzewa kosztuie; lecz nadto oszczędza i czas którego pierwiey tyle tracono na sprawdzenie miary i proby.

Utrzymanie roczne 74ch działowego okrętu kosztuie 190 tysięcy dollarów; 44ch działowego — 135,000; 36sciu działowego — 110,000; Woienney szalupy — 60,000; Brygu — 40,000; Wielkiey skuny — 25,500; Małey — 6,500; Czołna kanoniierskiego lub galery — 6,300; Bateryi parowey — 60,000 utrzymanie zatem całkowite naszey floty kiedy się urządzi według zamierzonego planu, kosztować będzie 5,431,200 dolarów. Do opatrzenia iey w przyzwoitą osadę potrzeba 22,670 ludzi; a utrzymanie każdego kosztuie w rok 250 dollarów.

W Wasingtonie według ostatnich spisów rachowano ludności 13,272 osob; od roku zatem 1810 przybyło 5064 głów. W całym obwodzie Kolumbii iest przeszło 30,000 mieszkańców.

T u r c y i a.

z Stambułu, 14 Października.

W tych dniach przybył do Nikomedyi nowy poseł perski. Powiadaią że ma rozkaz od

monarchy swoiego, aby prosił zadowolnienia od Porty, za obrazliwe przyięcie małżonki Szacha w roku przeszłym w Erzerum. Jadąc do Mekki przeieżdzała ona przez miasto pomienione na granicy leżące, i celnicy tureccy pod pretextem rewizyi celney, chcieli wedrzeć się do namiotu, w którym ta monarchini ukrywała się przed oczyma światowych. Ta przecież krzywda czyli raczey obraza maiestatu odwróconą szczęśliwie została przez służalców N. Pani, którzy wszyscy ile ich było, porwali się do broni, a otoczywszy namiot Szachowey, śmiercią grozili zuchwałym. Co nakoniec zniewoliło ich do winnego tey wysokiey osobie uszanowania. Poseł pomieniony ma z sobą wiele rekomendacyynych listów do tuteyszego poselstwa Angielskiego, od sprawuiącego interessa tegoż mocarstwa w Tagieranie.

C h i n y.

z Pekinu, 30 *Września* 1818.

Gazeta tuteysza dworska mieści między innem artykuł urzędowy następuiący:

»W dzień obchodu rocznicy urodzin Cesarskich, był wielki ziazd u dworu w zamku wieyskim *Hinglung-Te* w okolicach stolicy położonym. Tam to Cesarz JMść odbierał liczne powinszowania od znakomitych osob w państwie. Trzeci syn iego był w tę porę w stolicy. Należało mu także posłać oycowi podarunki z oświadczeniem powinszowania, lub przynaymniey gdy iuż tego nie uczynił, odnieść się do osob otaczaiących N. Pana, z wyłożeniem przeszkod które mu niepozwoliły tey powinności dopełnić. Co nawet mógłby uczynić za pośrednictwem pierwszego dozorcy zamku; albo wysłać którego z urzędników swoich, dla zastąpienia siebie przed Cesarzem. Wszystko byłoby przyzwoicie w tem zdarzeniu. Lecz on postąpił inaczey: »Umnie (są wyrazy Królewskiego postanowienia wydanego z tey okoliczności) był ziazd wielki wczora w zamku *Hin-Lung-Te*, a dziś w *Lung-Tu-Szhe*, lecz w żadném z tych mieysc nie stanął syn móy trzeci z powinszowaniem. Ma on teraz lat 12; lecz aż nadto iest słabego umysłu i nieobyczayny. A przeto w oznakę nieukontentowania moiego z powyższego iego postępku rozkazuię: Wytrącić połowę iego rocznego przychodu w sześciu terminach, a każdemu z iego otaczaiących odebrać po iednym stopniu.«

Przez umyślny okolnik do wszystkich władz rozesłany, rozkazał Cesarz aby żaden z urzędników, dworzan i otaczaiących iego niewchodził w żadne ścisłe związki i stosunki z szlachtą wieyską. Rozkazano także zwierzchnościom mieyscowym, iak naypilnieyszą dawać baczność na to, aby nikt w cudze sprawy nieśmiał się wdawać, a tém bardziey dawać iakie kolwiek pozory nieposłuszeństwa i niespokoyności. Obok tego rozkazu zabrania się iak naysurowiey tymże zwierzchnościom, wszelkie zawieranie przyiaźni i poufałości z z osobami prywatnemi. »W przeciwném zdarzeniu (są słowa rozkazu) szlachta wieyska i osoby prywatne będą mogły użyć wpływu swoiego, do wydobycia z rąk sprawiedliwości sług swoich, lub innych iakich ludzi, którzy za popełnione iakie przestępstwa uwięzieni zostali.«

W P e t e r s b u r g u.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.